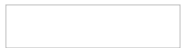


Kajetan Kajetanowicz wraca do rywalizacji!

Data publikacji: 24.07.2020 17:15

Już za nieco ponad miesiąc wznowiona zostanie rywalizacja w Rajdowych Mistrzostwach Świata. Do udziału intensywnie przygotowuje się drugi kierowca WRC 2 minionego sezonu, Kajetan Kajetanowicz. Kierowca LOTOS Rally Team wybrał się do hiszpańskiej prowincji Kantabria, by na tamtejszych asfaltach poznawać możliwości nowej Skody Fabii R5 evo. Ustronianin potwierdził już również, że pojawi się na nowym w kalendarzu mistrzostw Rajdzie Estonii (4-6.09.2020), który będzie pierwszym rajdem po przerwie spowodowanej pandemią.



Fot: Kajto.pl

Rajd Estonii znany jest już Kajetanowiczowi z lat 2015-2016, gdy ścigał się w nim podczas Rajdowych Mistrzostw Europy, dwukrotnie stając na podium. Poza nim rywalizacja rozegra się jeszcze w czterech krajach. Następną areną zmagania będzie Rajd Turcji (24-27 września), w którym Kajto zwyciężył rok temu. Później załogi przeniosą się do Niemiec (15-18 października), Włoch (29 października-1 listopada), a sezon zakończy powracający po przerwie Rajd Japonii (19-22 listopada).

– Jedziemy do Estonii. LOTOS Rally Team będzie gotowy, by wziąć udział w kolejnej rundzie Rajdowych Mistrzostw Świata na estońskich szutrach, najszybszych, jakie znam. Mieliśmy okazję tam startować już dwukrotnie, gdy była to runda mistrzostw Europy. Za każdym razem meldowaliśmy się na podium. Myślę, że jak zawsze będziemy mierzyć się z bardzo szybkimi zawodnikami, ale teraz na starcie pojawią się chyba wszyscy nasi rywale. Pandemia spowodowała wielki głód jazdy u każdego kierowcy, nie tylko u mnie – mówi trzykrotny Rajdowy Mistrz Europy, Kajetan Kajetanowicz.

Pilotowany przez Macieja Szczepaniaka Ustronianin spędził ostatnie dni w Hiszpanii, gdzie po raz pierwszy jeździł Skodą Fabią R5 evo po odcinkach asfaltowych.

– Zorganizowaliśmy testy na asfalcie, ponieważ później nie będzie zbyt wiele czasu pomiędzy rajdami. Kalendarz, choć opublikowany, nie jest jeszcze w 100% potwierdzony, wymaga od nas elastyczności. Na testach miałem do dyspozycji dwa samochody, co pozwalało na jeszcze bardziej efektywne i bezpieczniejsze wykorzystanie tego czasu – dodaje reprezentant LOTOS Rally Team.

mat.pras.